
KRAKOWSKIE
PISMO
KRESOWE



ROCZNIK 1 (2009)

ANNA WYLEGAŁA

*Kolekcja „Polacy na Wschodzie” w Archiwum Historii Mówionej
Ośrodka KARTA*

Finansowany ze środków Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Program „Polacy na Wschodzie” prowadzony jest przez Ośrodek KARTA od 2006 r. Jego celem jest dokumentowanie losów Polaków, którzy z różnych przyczyn po II wojnie światowej nie wyjechali do Polski i pozostali w Związku Sowieckim. Od 2006 r. zorganizowaliśmy ponad 20 wyjazdów dokumentacyjnych do krajów takich jak Białoruś, Ukraina, Litwa, Łotwa, Rosja, Kazachstan i Rumunia, nagraliśmy ponad 500 relacji biograficznych, zeskanowaliśmy kilka tysięcy fotografii i dokumentów archiwalnych.

Realizatorzy

Nasze zadania w ramach tego konkretnego projektu pokrywają się z ogólną misją Ośrodka KARTA, zajmującego się badaniem i upowszechnianiem dwudziestowiecznej historii Polski i Europy Środkowo-Wschodniej. Od końca lat 80. w KARCIE powstają nagrania ze świadkami historii; od 2003 r. działa w Ośrodku odrębny program „Historia Mówiona”. Pierwszymi nagraniami w kolekcji KARTY były relacje z Archiwum Wschodniego – niezależnego od władz komunistycznych ruchu społecznego, który z inicjatywy KARTY rozpoczął nagrywanie wspomnień dawnych mieszkańców Kresów Wschodnich, represjonowanych przez władze sowieckie. Kolejne projekty dokumentowały losy różnych grup społecznych, m.in. byłych więźniów obozu Mauthausen, robotników przymusowych w III Rzeszy, działaczy opozycji antykomunistycznej, więźniarek łagrów sowieckich i niemieckich obozów kon-

centracyjnych. Realizowane były również projekty dokumentujące pamięć małych społeczności lokalnych, m.in. Starej Kiszewy na Kaszubach i Krzyża w Wielkopolsce. Poza konkretnymi projektami nieustannie nagrywamy relacje biograficzne świadków historii w całej Polsce – starszych osób, które chcą podzielić się z nami historią swojego życia i doświadczeniem. „Polacy na Wschodzie” to w Archiwum Historii Mówionej szczególny projekt, dokumentuje bowiem wspomnienia grupy osób, które należały po wojnie do najbardziej represjonowanych, zarówno w Polsce, jak i całym Związku Sowieckim. O ile jednak w Polsce tragedia „repatriowanych”¹ kresowianków polegała na niemożności publicznej dyskusji o doświadczeniu przymusowego opuszczenia rodzinnych stron i konieczności pielęgnowania tej pamięci w sferze prywatnej, los tych, którzy pozostali w Związku Sowieckim, był jeszcze trudniejszy. Po 1945 r. Polacy zostali poddani masowym represjom i pozbawieni możliwości kultuwowania tradycji, okazywania przynależności do narodu polskiego. Praktycznej likwidacji uległa miejscowa warstwa inteligencka – deportowana w głąb ZSRS lub „repatriowana” po 1945 r. do Polski – w największym stopniu odpowiedzialna za zachowanie kultury i poczucia odrębności narodowej. Polacy, którzy przetrwali ten ciężki okres, od kilku lat opowiadają nam swoje historie.

Metoda

Relacje nagrywamy podczas jedno- lub dwutygodniowych wyjazdów, w których biorą udział pracownicy i współpracownicy Ośrodka KARTA (w tym również z zespołu pracującego na stałe w Krakowie). W dotarciu do starszych Polaków pomagają nam miejscowi działacze polonijni, członkowie towarzystw polskich; dużym wsparciem jest dla nas zawsze Kościół katolicki, wokół którego w naturalny sposób toczy się z reguły życie polskiej społeczności. Staramy się nagrywać relacje w domach świadków – naszym zdaniem jest to najlepsze dla takiej rozmowy miejsce, sprzyjające otwartej i swobodnej wypowiedzi. Wszystkie wywiady nagrywane są w formie relacji biograficznych, zgodnie z klasyczną metodologią *oral history*. Oznacza to, że przeprowadzany przez nas wywiad nie ma w zasadzie konkretnego tematu – to od doświadczenia naszego rozmówcy zależy, o czym będzie nam opowiadał. Staramy się zawsze, by relacja jak najpełniej oddawała całość życiowego doświadczenia świadka. Każdy wywiad składa się z dwóch części: narracji autobiograficznej oraz pytań. Podczas pierwszej części świadek ma możliwość swobodnego przedstawienia historii swojego życia, podczas drugiej – osoba nagrywająca relację zadaje pytania, któ-

¹ Słowo „repatriacja” ujmuję w cudzysłów, ponieważ jest to cytat z propagandy PRL, która uparcie traktowała Polaków z dawnych Kresów Wschodnich jako osoby wracające do ojczyzny – z obczyzny, podczas gdy w rzeczywistości ludzie ci pozostawali na Wschodzie swoje małe ojczyzny i niejednokrotnie przez całe życie czuli się wygnañcami w nowej Polsce.

re mają na celu rozwinięcie wątków pojawiających się w narracji autobiograficznej. Istnieje oczywiście pewien wachlarz zagadnień, o które pytamy zawsze, niezależnie od historii życiowej konkretnego świadka, jednak nigdy nie jest to zestaw zamkniętych pytań – raczej pewne pola tematyczne, które staramy się wypełnić treścią. Do takich poruszanych zawsze tematów należą: dom rodzinny, dzieciństwo, szkoła oraz przedwojenna rzeczywistość miejscowości, w której urodził się świadek, stosunki etniczne, życie kulturalne, społeczne, religijne itd. Pytamy o wojnę jako doświadczenie kluczowe dla większości osób w tej części Europy, staramy się zrekonstruować jej przebieg i skutki dla konkretnej społeczności lokalnej, w której przeżył ją nasz rozmówca. Ważną kwestią jest zawsze pytanie o przyczyny pozostania w Związku Sowieckim i nieskorzystanie z możliwości wyjazdu do Polski tuż po wojnie. Zależy nam także na opisie niezwykle ciężkiego okresu codzienności powojennej w ZSRS – represji, indoktrynacji, pracy w kołchozach, stopniowego ograniczenia działalności Kościoła katolickiego.

Relacje

Bardziej konkretnie o tematach pojawiających się w relacjach nie sposób mówić na poziomie całej kolekcji, bardzo już dziś zróżnicowanej. Umownie można w niej wyróżnić trzy grupy relacji: nagrywane na dawnych Kresach Wschodnich II RP, na terenach znajdujących się w okresie międzywojennym na wschód od granicy ryskiej i wreszcie w Kazachstanie i na Syberii.

Relacje powstałe w ramach pierwszej grupy to jak dotąd największa część naszych zbiorów. Podczas kilkunastu wyjazdów w różne regiony Białorusi (m.in. Brasław, Pińsk, Grodno, Głębokie, Nowogródek, Baranowicze, Słonim, Nieśwież) i Ukrainy (m.in. Lwów, Stanisławów, Drohobycz, Stryj, Tarnopol, Łuck, Równe, Zaleszczyki, Czortków) spotykaliśmy się z Polakami, których dzieciństwo przypadło na okres II Rzeczypospolitej. Ich opowieści, przy całej swojej różnorodności, mają najczęściej jedną cechę wspólną: dzielą świat na sprzed wojny i po wojnie. Ten pierwszy jest przy tym często z oczywistych względów silnie mitologizowany, przedstawiany jako szczęśliwy czas dzieciństwa, w którym wszystko było lepsze. Pytając o ten okres, staramy się dowiedzieć jak najwięcej o realiach życia codziennego, o szkole, harcerstwie, pracy zawodowej rodziców, sposobach spędzania wolnego czasu, wyjazdach na kolonie itp. Pytamy też o udział w życiu publicznym, obchodzenie świąt państwowych i religijnych, wspomnienia ważnych wydarzeń międzywojnia – np. zamachu majowego czy śmierci Piłsudskiego. Ważnym punktem relacji są pytania o stosunki z przedstawicielami innych grup etnicznych – w zależności od kraju Ukraińcami, Białorusinami, Litwinami, Żydami. „Lepszy” świat skończył się dla większości naszych rozmówców z tej grupy wraz z wkroczeniem na Kresy Armii Czerwonej w 1939 r. Wojna w ich relacjach dzieli się na trzy części: „pierwsze

Sowiety”, „Niemcy”, „drugie Sowiety”. W opowieściach z okresu pierwszej okupacji sowieckiej dominują wątki represji wobec Polaków oraz miejscowej inteligencji różnych narodowości: aresztowań i deportacji. Często pojawiają się obrazy pierwszych prób sowietyzacji życia codziennego: zamykanie kościołów, ideologizacja szkolnictwa, próby tworzenia kołchozów. W opowieściach o okupacji niemieckiej najbardziej wyraziste są opisy trudnej codzienności, znaczonej konfiskatami żywności i wywózkami na roboty przymusowe. Nasi rozmówcy nie zawsze sami o tym mówią, jednak wszystkich pytamy o zagładę Żydów w ich miejscowościach rodzinnych. Ważnym tematem jest ruch partyzancki – zarówno polskie podziemie niepodległościowe, jak i działalność partyzantów sowieckich i ukraińskich. Ta ostatnia to bardzo istotna, czasami dominująca kwestia w relacjach Polaków z Ukrainą, którzy w czasie wojny doświadczyli narastającego konfliktu polsko-ukraińskiego, niejednokrotnie tragicznego w skutkach. Pytanie, które stawiamy wszystkim naszym rozmówcom, to pytanie o przyczyny pozostania w Związku Sowieckim. Odpowiedzi są różne – słyszymy o niechęci do opuszczania domu czy miasta rodzinnego, nadziei na tymczasowość ówczesnej sytuacji, o przypadku lub konieczności – brat nie zdążył wrócić z wojska, matka zachorowała, siostra wyszła za mąż za Ukraińca, który nie chciał wyjechać do Polski. Konsekwencją tych wyborów było życie, o którym nasi rozmówcy opowiadają mniej chętnie i chyba mniej umiejętnie, jakby mając poczucie, że i najlepsze, i najważniejsze rzeczy zdarzyły się w ich życiu wcześniej. Codziennosc powojenna jest dla nich trudna do opowiedzenia, bo mniej spektakularna, niełatwa, ale – w pewien sposób „zwykła”. Mimo to staramy się ją w tych opowieściach odtworzyć, pytając o to, jak zmieniło się ich życie po ostatecznym włączeniu Kresów do ZSRS i zamknięciu granic. Interesuje nas życie religijne – zamykanie kościołów i represje wobec katolików, indoktrynacja na poziomie życia publicznego – komsomoł, partia, transformacja gospodarki – tworzenie kołchozów i likwidacja własności prywatnej. Nie brakuje też nigdy pytania o to, jak udało im się w takich warunkach zachować polskość – i czy udało się ją przekazać dzieciom i wnukom. Nasze rozmowy nie są wywiadami socjologicznymi, jednak pojawia się w nich pytanie o to, co znaczy dla danej osoby bycie Polakiem, czym jest Polska, co jest ich ojczyzną. Polacy na Kresach obszernie zazwyczaj opowiadają w tym kontekście o odrodzeniu polskości i Kościoła po 1991 r., który jest ostatnią symboliczną cezurą w ich życiu.

Druga duża grupa relacji w naszej kolekcji to wywiady nagrywane na terenach, które już w międzywojniu wchodziły w skład Republiki Litewskiej, Republiki Łotewskiej i ZSRS (USRS, BSRS). Podczas kilku wyjazdów dotarliśmy do Kowna, Kiejdan i Kłajpedy na Litwie, Rygi, Dyneburga i Krasławia na Łotwie, Mozyrza i Lelczyc na Białorusi oraz kilkunastu miejsc na Ukrainie, m.in. Kamieńca Podolskiego, Żytomierza, Fastowa, Dowbysza, Chmielnickiego, Czerniowiec. Cechą charakterystyczną wszystkich tych opowieści są historie o pielęgnowaniu polskości w sferze prywatnej, bez wsparcia polskiego państwa. Jednak o ile na Litwie, Łotwie czy w Rumunii (w skład której wchodziły przed wojną Czerniowce i część Bukowiny) Polacy żyli w okresie przedwojennym w realiach państw demokratycznych, na sowieckiej Ukrainie i Białorusi musieli zmagać się dodatkowo z warunka-

mi życia w systemie totalitarnym. Szczególnie tragiczne wydają się w tym kontekście losy Polaków z Ukrainy Centralnej – Podola, Kijowszczyzny, Chmielniczczyzny. W ich opowieściach jednym z istotnych wydarzeń jest przymusowa kolektywizacja wsi końca lat 20. i początku lat 30., wobec której opór wielu z ich rodziców przypłaciło aresztowaniem lub deportacją na Wschodnią Ukrainę. Innym tragicznym wydarzeniem obecnym we wspomnieniach tej grupy Polaków jest Wielki Głód (1932-33), który kosztował ukraińską wieś setki ofiar; wsie zamieszkane przez Polaków nie były pod tym względem wyjątkowe. Po przymusowej kolektywizacji i Wielkim Głodzie Polacy z Ukrainy doświadczyli w latach 30. represji stalinowskich. Wśród naszych rozmówców więcej niż połowa dorastała bez ojców, którzy w latach 1933-37 zostali aresztowani i rozstrzelani za domniemane „związki z Polską”, sabotaż władzy sowieckiej lub po prostu za bycie Polakiem. Rodziny aresztowanych, jako „rodziny wrogów narodu”, deportowane były najczęściej na północ Rosji Europejskiej (Karelia, Archangielsk) lub na Wschodnią Ukrainę. W 1936 r. miała też miejsce masowa wysyłka Polaków do Kazachstanu, o której opowiada wielu naszych rozmówców – tych, którzy po zesłaniu wrócili w latach powojennych na Ukrainę i tych, którzy byli tylko jej świadkami. Najbardziej charakterystyczna jest w tym kontekście historia Dowbysza, gdzie nagrywaliśmy relacje w czerwcu 2008 r. W latach 1925-35 nosząca wówczas nazwę Marchlewska wieś była stolicą Polskiego Rejonu Narodowego im. Juliana Marchlewskiego – sowieckiego eksperymentu administracyjnego, w ramach którego Polacy mogli w miarę swobodnie kultywować swoją kulturę. Od początku lat 30. autonomia rejonu była stopniowo ograniczana, zaś jego mieszkańcy poddawani kolejnym falom represji, których kulminacją było wywiezienie kilkunastu tysięcy Polaków z Marchlewszczyzny do Kazachstanu w 1936 r. Relacje Polaków z Ukrainy Centralnej są więc przede wszystkim historiami krzywdy i życia w społeczeństwie sowieckim z piętnem „dziecka wroga narodu”. Opowieści naszych rozmówców pokazują, w jak różny sposób mogło potoczyć się życie takich osób – od całkowitej marginalizacji lub opozycyjności wobec systemu do całkowitego konformizmu, który był w wielu przypadkach jedynym sposobem na przetrwanie. Historię takiej właśnie postawy przedstawiam w zamieszczonym w tym numerze tekście pt. *Zygmunt Wengłowski. Historia Polaka z Żytomierszczyzny*.

Trzecia grupa relacji w kolekcji „Polacy na Wschodzie” to nagrania z Syberii (wyprawa dokumentacyjna do Tomsku z 2007 r.) oraz z Kazachstanu (wyjazd z 2008 r.). Podczas tych wyjazdów udało się nam dotrzeć do Polaków – większość z nich doświadczyła represji, o których opowiadali nam rozmówcy na Ukrainie Centralnej, jednak z różnych przyczyn nigdy nie wróciła w strony rodzinne. O ile na Syberii Polacy, z którymi rozmawialiśmy, pochodzili albo z rodzin deportowanych tam w czasie wysyłek z różnego okresu, albo z rodzin, które przyjechały na Syberię „za chlebem” w ramach migracji zarobkowej jeszcze przed 1917 rokiem, nasi rozmówcy z Kazachstanu tworzyli bardzo jednolitą grupę. Były to niemal wyłącznie osoby deportowane do Kazachstanu z Ukrainy Centralnej w 1936 r. Droga na zesłanie, pierwsze tygodnie na miejscu zsyłki, trudności w adaptacji do nowych warunków życia w północnym Kazachstanie, ciężka praca w kolchozie, wszechobecna indoktrynacja,

wybuch wojny i głód – to główne wątki pojawiające się w nagrywanych przez nas relacjach. Świadkowie, z którymi rozmawialiśmy, mieszkają w większości na wsi, często w tym samym miejscu, do którego zostali przywiezieni w 1936 r. (które z czasem z *toczki* opatrzonej numerem stało się wsią) lub nawet w tej samej ziemi, wybudowanej tuż po przyjeździe. Odwiedzone przez nas wsie to leżące w północnym Kazachstanie Czkałowo, Krasnokijewka, Biełojarka, Pietrowka, Konstantinowka, Szortandy; nagrywaliśmy relacje także w większych miastach: Astanie, Kokczetawie, Karagandzie. Zdecydowana większość relacji została zarejestrowana w języku rosyjskim, czasami – ukraińskim bądź mieszanice rosyjsko-ukraińskiej. Polacy deportowani do Kazachstanu często już w chwili deportacji używali na co dzień języka ukraińskiego, polski był językiem modlitwy i – dopóki to było możliwe – językiem liturgii. Zjawisko to znajduje potwierdzenie w wywiadach z Polakami mieszkającymi dzisiaj na Ukrainie Centralnej – również niewielu z nich mówi na co dzień po polsku, wiele relacji nagrywaliśmy tam po ukraińsku. Wymierzone w Polaków represje sprawiły, że język stał się czymś, co mogło zdradzić narodowość i sprowadzić na rodzinę kolejne nieszczęście. W opowieściach naszych rozmówców powtarza się wątek rodziców, którzy, sami mówiąc między sobą po polsku, do dzieci zwracali się tylko po ukraińsku, by uchronić je przed represjami.

Wszystkie relacje dostępne są dla zainteresowanych osób w czytelni multimedialnej Domu Spotkań z Historią w Warszawie; można je na miejscu odsłuchać, zapoznać się z dokumentacją fotograficzną. Od lutego 2009 r. działa strona internetowa, na której prezentowane są nagrane przez nas relacje (fragmenty nagrań do słuchania i czytania, biogramy świadków, opisy miejscowości, zdjęcia archiwalne i współczesne). Adres strony: www.polacynawschodzie.pl



ANNA WYLEGAŁA, The collection „Poles on the East” in Oral History Archive of KARTA Center in Warsaw

In this article author presents oral history project „Poles on the East” („Polacy na Wschodzie”) of Warsaw based KARTA Center. Since 2006 KARTA has recorded more than 500 biographical interviews with the oldest generation of Poles who after 1945 did not „repatriate” to Poland and remained in the Soviet Union. The interviews were conducted in Ukraine, Belarus, Lithuania, Latvia, Kazakhstan, Russia and – besides postsoviet states – in Romania. The author summarizes main themes and plots that appear in three main groups of the recordings: 1) interviews recorded in territories which belonged to Poland before the war; 2) interviews recorded in prewar Lithuania, Latvia, Soviet Ukraine and Belarus; 3) interviews recorded in Siberia and Kazakhstan – places where Poles were deported during Stalin’s repressions in the 30s and during the war. The article also includes information about availability of the collection for researchers and students.

АННА ВИЛЕГАЛА, Колекція „Поляки на сході” у Архіві усної історії при Центрі „КАРТА” у Варшаві

Темою статті є проект усної історії „Поляки на сході” варшавського центру „КАРТА”. Починаючи з 2006 року співробітниками „КАРТА” було записано більше 500 біографічних інтерв’ю з найстаршими представниками того покоління поляків, яке після 1945 не було „репатрійоване” до Польщі, а залишилося в Радянському Союзі. Інтерв’ю було зібрано в Україні, Білорусії, Литві, Латвії, Казахстані, Росії та Румунії. Авторка підсумовує головні теми і сюжети, які з’являються в трьох основних групах записів: 1) інтерв’ю, записані на територіях, що належали до Польщі у міжвоєнний період; 2) інтерв’ю, записані на землях, що не ввійшли до складу II Річипосполитої після Ризького мирного договору; 3) інтерв’ю, записані у Сибіру і Казахстані – місцях, примусового переселення поляків під час сталінських репресій 30-х років XX ст. та протягом останньої світової війни. Стаття також містить інформацію про доступність колекції інтерв’ю для дослідників.